



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 253 (13287)

Środa, 31 grudnia 1997 r.

cena 1Lt



## Szczęśliwego Nowego Roku!

Witając Rok 1998 -  
 życzymy naszym Czytelnikom,  
 Przyjaciółom i Sympatykom  
 wszystkiego, co się dobrem  
 zwie: aby zdrowie dopisy-  
 wało.  
 Szczęście zaglądało do  
 każdego domu, by do-  
 statku nie ubywało, a  
 tym komu, brakuje, by się sporzył w trójna-  
 sób.  
 Radości i siły w Roku Tygrysa



życzy „Kurier Wileński”

Z najpiękniejszą życzeniami z okazji  
 Święta Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku  
 - Czytelnikom - rodzicom, krewnym, znajomym  
 w domu, w pracy i w mieście i za granicą  
 - Rodzicom - dzieciom, młodzieży, studentom  
 i absolwentom i wszystkim polakom  
 - Wypokornym - współpracownikom z Polską  
 - Wszystkim, wszystkim Polakom

Alizje Guskowicz  
 Marcelek Senatu  
 Drużyna Społecznej Teatru

Worek, 22 XII 1997 r.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

# LOT

Dogodne połączenia  
 z Wilna  
 przez Warszawę do:  
 Aten,  
 New Yorku,  
 Chicago,  
 Los Angeles,  
 Pekinu,  
 Istambułu,  
 Tel Awiwu.  
 Wilno, tel. 26-08-19.

## ARDNA

Produkcja żaluzji  
 Sprzęt oświetleniowy  
 Tel. 63-37-02, fax 26-10-36  
 Wytenio 20, Wilno

## REMOLITA

Tel. 23-59-21  
 Tel./fax 72-49-87  
 Szybko, tanio, jakościowo,  
 z dwuletnią gwarancją  
**Wykonuje:**  
 Roboty remontowo -  
 budowlane,  
 Instalacje sanitarne

## ZNAD WILII

78.34.106.8 FM

DZIAŁ REKLAMY  
 TEL./FAX (22) 429465

### Tysięczny koncert „Wilii”

## Zespół, który utrwala polskość

Chłód nieopalonej sali Pałacu Kultury Związków Zawodowych (już tradycyjnie od lat), oraz egipskie ciemności przy wyjściu z tej siedziby wielonarodowościowej kultury Wilna, nie przyćmiły wrażenia z jubileuszowego koncertu Polskiego Zespołu Artystycznego Pieśni i Tańca „Wilii”. Widzowie, tak walnie zebrani, zobaczyli swój ulubiony zespół w odnowionej szacie. Większość była zgodna - „Wilii” znów śpiewa i tańczy tak, że za serce chwytają każdego Polaka. Przybyło nowych śpiewaków i tancerzy, a kapela była tak liczna i grająca tak bezbłędnie, jakiej dawno nie słyszeliśmy.

Pół miliona widzów podziwiała występy zespołu wileńskiego w ciągu ponad 40 lat jego istnienia, prawie tysiąc osób w różnych latach było jego artystami. Wy-

stęp jubileuszowy stanowi też okazję, aby wspomnieć tych, którym zawdzięcza „Wilii” swój dobry start. Ze sceny wyrażono uznanie Piotrowi Termonowi, Edwardasowi Pilipaitisowi, Wiktorowi Turowskiemu, Zofii Gulewicz, Czesławie Bylińskiej, Wiktorowi Gołubiewowi. „Wilii” od dawna przyznano miano kolektywu „Zasłużonego dla Kultury Polskiej”, a w sercu każdy wie, że jest zasłużonym też dla kultury Wileńszczyzny - powiedział prowadzący koncert aktor rodzimego teatru polskiego Mirosław Szejbak, co spotkało się z aprobatą publiczności. Jest to też pierwsza samodzielna praca podyplomowa młodego choreografa Ryszarda Rotkiewicza.

(Dokończenie na str. 8)



Chór nie tylko śpiewający, ale też tańczący



# Arturas Paulauskas: szczęśliwego i owocnego 1998 Nowego Roku



Kochani mieszkańcy Litwy, zakończmy rozpozczętą pracę!

4 stycznia powinniśmy zakończyć pracę, którą rozpoczęliśmy wszyscy razem. Zapoczątkowało ją wyrażone mi podczas pierwszej tury wyborów prezydenckich zaufanie Wasze - ponad 800 tys. obywateli Litwy.

Wzywam, by do nas przyłączyli się wszyscy inni, którym leży na sercu los naszego kraju, ciągle jeszcze mizerne nasze życie, którzy są zatroskani częstokroć jeszcze przynębiającą atmosferą. Mieszkańcy naszej Litwy zasłużyli na inne, lepsze życie.

Sądzę, że mam moralne prawo, by wzywać Was do wspólnej pracy. Jestem jednym z Was - urodziłem się i wyrosłem na naszej ziemi, a w decydującej chwili nie wątpię w losy Ojczyzny.

Będę czynił wszystko, aby nasze państwo oczyściło się z korupcji, społeczeństwo stało się sprawiedliwsze, człowiek zaś - bezpieczniejszy. W przypadku, gdy 4 stycznia jeszcze raz uzyskam Wasze zaufanie, będę dążył do tego, aby w naszym państwie została ugruntowana dominacja ustawy, w społeczeństwie natomiast - szacunek, tolerancja, zgoda. Jest nas zbyt mało, abyśmy się dzieliłi na dobrych i złych, lewicowych i prawicowych, przyjaciół i wrogów. Społem pracujemy dla dobra naszego kraju, wspólnie budujemy go bogatszym i piękniejszym.

Z szacunkiem  
Arturas PAULAUSKAS

Arvydas JUOZAITIS

## Duch Sajudisu - żyje!

### Odrodzone doświadczenie

Dociera do mety wyborcza kampania prezydencka Arturasa Paulauskasa, która rozpoczęła się 2 kwietnia. Czas płynnie nieublaganie. Ale śpieszyć nie ma dokąd, bo i nie ma potrzeby: nic nowego nie stworzymy, można tylko sprawę popsuć. Każdy niepotrzebny ruch, czyżby klip telewizyjny lub nieopatrzne zdanie mogą spowodować wątpliwości. Wizerunku już się nie zmienia, natomiast nie pozostanie czasu na poprawianie błędów.

Więc nie śpiesząc nigdzie, może warto byłoby przypomnieć, jak wyglądała ta wspinaćka po szczeblach wyborów prezydenckich.

Okres pierwszy - to kwiecień i maj, czas powstawania pierwszych sztabów. Wyświetła w umysłach idea musiała bezzwłocznie się szerzyć, rozpałać się płomieniem. Należało wyruszyć w teren, przebyć tysiące kilometrów, spotkać się i rozmawiać z setkami osób, odwiedzić dziesiątki starych znajomych. Jak gdyby w powietrzu zawisło pragnienie przemian, napawając optymizmem wielu sajudyistów, którzy wycofali się z życia publicznego. Obawa publicznego działania, jak się spodziewaliśmy, jeszcze nie opuściła dusz aktywnych ludzi. Chociaż życie wielu byłych sajudyistów zmieniło się - mają własne interesy, inne poważne zajęcia, dodatkowo też dziesiątek lat - ich oczy się świecą, entuzjazm

porusza ich krew. Tak, nam się powiodło: ludzie nie odwrócili się od nowej możliwości, aby jeszcze raz poruszyć koło historii Litwy. Wzrost uczuć przypominał nastroje Sajudisu z lata 1988. Tylko tym razem towarzyszyło nam doświadczenie, udało się uniknąć wielu błędów organizacyjnych.

Okres drugi - to lato. Trudny czas pierwszych rozmów z liberałami, socjaldemokratami, przedstawicielami innych partii pozaparlamentarnych. Utworzono grupę ekspertów, która przystąpiła do opracowywania programu prezydenta. I znowu podróże po całej Litwie.

Okres trzeci - to jesień. Czas przed zarejestrowaniem kandydata był szczególnie gorący. 13 września w Wilnie zgromadzili się przedstawiciele sztabów z całej Litwy. Potem zbierano się jeszcze wielokrotnie. Sprawna organizacja pozwoliła nam w rekordowo krótkim czasie - w ciągu jednego dnia - zebrać około 50 tys. podpisów, co pozwoliło zarejestrować Arturasa Paulauskasa jako kandydata na prezydenta. Żadna partia nie zdołała tego uczynić i w partiach czy to udaloby się. W partiach już dawno nie ma ducha Sajudisu.

Okres czwarty - to miesiąc agitacji wyborczej. O nim mieszkańcy Litwy wiedzą najlepiej. Prawdę mówiąc, on się jeszcze nie zakończył, jeszcze trwa. Co tu dodać? Może tylko to, że agitacja wyborcza, z wyjątkiem metod partii konserwatystów -

oszczerstw, była taktowna, o wiele uczciwsza niż myślano początkowo. Badania socjologiczne mówiły, że tym razem, odwrotnie niż podczas wyborów prezydenckich w 1993 r. ludzie nie przestraszało wykorzystanie w agitacji kompromitujących i innych drastycznych „materiałów”. Jednakże tego nie stosowaliśmy. I dużo na tym zyskaliśmy. Litewska uczciwość odegrała swoją zbawczą rolę: ogólny zdrowy rozum tłumił namiętność i pożądanie władzy.

### Wybory - to nie wyprawa krzyżowa

Jest oczywiste, że przegrywają siły, które szły na wybory jak na wyprawę krzyżową. W warunkach wolności polityka wyprawy krzyżowej jest skazana. Konserwatyści i chrześcijańscy demokraci znaleźli się daleko od zmian wolnościowych, jakie nastąpiły w naszej Ojczyźnie w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Dziwne i nawet straszne, że te partie nie oszczędziły nawet Kościoła katolickiego - wciągnęły go do wiru wyborczego. Ambona kościelna niemal w całym kraju przekształcała się w trybunę agitacyjną. Jak Kościół przetyje przegrana? Ogłosi wojnę potępieniem przezeń kandydatów? Nowa wyprawa krzyżowa? Wszystko tak dziwne, że nawet nie wiadomo, jak określić te anomalie. Przecież wini niej są sami proboszczowie, dziekani, nawet biskupi.

Niezależnie od tego, jaka będzie nowa wyprawa krzyżo-

wa - ona się nie powiedzie. Ale autorytetowi Kościoła Katolickiego już teraz zadano dotkliwy cios. Zadano wnosząc. Ile jeszcze ich trzeba, aby Kościół całkowicie utracił na Litwie autorytet. Lub odzyskał siły? A jeśli proboszczowie z prowincji i miasta znowu zaczną rozpalać w sercach ludzi uczucia zemsty i „nowego zwycięstwa”?

Byłoby to jeszcze większe nieszczęście, chrześcijaństwo zaczęłoby zanikać ostatecznie, a z biegiem czasu w ogóle zatarłoby się w duszach ludziach... Spodziewam się, że tego nie życzy mu żaden człowiek dobrej woli, żaden wierzący.

Może ta nauka wyborów prezydenckich będzie ostatnią, nie dopuści do tego, aby w przyszłości popełniał takie zgubne błędy?

### Wybory - to nauka na przyszłość

Wszystko, czego doznaliśmy w ciągu tych lat - to tchnienie nowej Litwy. Prezydent - to tylko jeden człowiek i nie on decyduje o losach Ojczyzny. Decydują i będą decydowali ludzie, będą decydowali wyborcy, zadecyduje nowe pokolenie. Zadecyduje miasto i wieś. Zadecydujemy wszyscy, którzy byliśmy poruszeni, zaniepokojeni, którzy czuliśmy i myśleliśmy, którzy działaliśmy, pracowaliśmy, spędzaliśmy bezsenne noce, dręczyliśmy się.

Druga nauka: prezydent ugruntuje się na Litwie jako osoba niepartyjna. W przy-

szłości ta tradycja najpewniej jeszcze bardziej się pogłębi. To nie tylko wymaganie Konstytucji, ale też pragnienie ludzi.

Jeszcze jedna nauka: prezydent - to człowiek Zgody. Nauki Algirdasa Brazauskasa dla Litwy zyskują coraz szersze uznanie. W przyszłości zostaną one uznane jeszcze bardziej. Zapoczątkowana przezeń tradycja Zgody w polityce stanowi kontynuowanie kultury litewskiej. Nikt, prócz prezydenta, nie potrafi lepiej i mocniej połączyć pokojowości, twórczości i tolerancji naszej kultury z polityką.

Polityka - to tylko pochodna kultury. Gdyby była ona jedynie ekonomią i sprawą walki o władzę, to już dawno żylibyśmy według praw dżungli.

Prezydent wybierany w drodze bezpośredniego głosowania wszystkich ludzi jest jedyną osobą, upoważnioną do wzniesienia się ponad namiętność polityki i władzy. Osoba, która reprezentuje kraj i jego kulturę bardziej niż co innego. Chociaż żyje wśród polityki, prezydent jako jedyny wie, że na niego głosowali ludzie, że na niego patrzyła cała Litwa, nie zaś partyjniacy, nie rekin ekonomiki, nie fanatycy władzy.

Więc tego całego rozległego horyzontu życzy też prezydentowi, którego wybierze 4 stycznia w Nowym Roku.

Zyczymy szczęścia mu i nam wszystkim!

(Zam. 1321)



# Najważniejsze, aby na Wileńszczyźnie był spokój

Rozmowa z Arturzem Płokszto, posłem z ramienia Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy



Jak w kilku zdaniach podsumował pan rok 1997?

Mój niepokój wzbudza program prywatyzacji obiektów strategicznych. Nie ma gwarancji, że nie zakończy się ona - w przypadku niektórych obiektów - tak jak I etap prywatyzacji - i wręcz przeciwnie prywatyzacji - wręcz przeciwnie - ale może okazać się, że zmieniają się właściciele, ale państwo nie będzie z tego miało żadnych korzyści. Może okazać się także, że nowi właściciele będą gorsi od poprzednich. Niestety, ale u nas nadal gorzej polityka nad gospodarką.

Mijający rok był okresem zmiany władzy. Nowa ekipa przejęła władzę pod hasłem, że wszystko dotychczas było złe, a teraz będzie dobrze. Niestety, opierało się to przede wszystkim na obietnicach przedwyborczych, a nie na ocenie realnej sytuacji gospodarczej. Prawicowy rząd nie przeprowadził wielu potrzebnych reform gospodarczych z powodu przewidzianych na koniec roku wyborów prezydenckich. Pomimo to sytuacja gospodarcza się poprawia. Można więc powiedzieć, że obecna ekipa rządząca kontynuuje politykę poprzedniej.

A jaki będzie następny rok dla Polaków mieszkających na Wileńszczyźnie?

W następnym roku trzeba będzie poświęcić wiele uwagi polskiej oświacie. Obserwowane ostatnio tendencje

w polityce państwa nie wrożą jej nic dobrego. Mam też nadzieję, że nowy prezydent zmieni gabinet ministrów w ten sposób, że nie będzie w nim

m.in. - obecnego ministra oświaty, który absolutnie nie nadaje się na to stanowisko. Frakcja parlamentarna, której jestem członkiem, jest zdecydowanie negatywnie nastawiona do tego ministra.

Powiedział pan, że w polityce państwa zauważa negatywne tendencje w stosunku do mniejszości narodowych. Co to oznacza?

Nie spodziewam się jakichś radykalnych posunięć ze strony rządzących. Dla nich najważniejsze jest to, aby wokół Wilna panował spokój i trwała powolna lituanizacja tych terenów. Dopóki nie dzieje się na samej Wileńszczyźnie, nikt wobec

nie będzie podejmował radykalnych działań.

Czego życzyliby pan naszym czytelnikom w nadchodzącym 1998 r.?

Chciałbym życzyć zdrowia oraz więcej optymizmu i samozaparcia w rozwiązywaniu naszych codziennych problemów. Abyśmy wreszcie w swoim życiu codziennym, w skali mikroekonomicznej, poczuli pozytywne zmiany, które w ostatnich czasach dają się zaobserwować w skali makroekonomicznej. Jednym słowem, życzę, aby o poprawie sytuacji materialnej mówili nie tylko finansisci i ekonomiści, ale także i zwykli obywatele.

Z powodów od nas niezależnych nie zamierzamy rozmowy z czwartym polskim posłem w sejmie Litwy - Zygmuntem Mackiewiczem. Nie udało nam się skontaktować z panem posłem aż do momentu zamknięcia numeru, za co serdecznie przepraszamy pana Mackiewicza i czytelników. Redakcja

## Echa Bożonarodzeniowych spotkań

### Powiewiórka - gościom rada

Wielkim zainteresowaniem gości zagranicznych, głównie z Polski, cieszą się miejscowości związane z imieniem Józefa Piłsudskiego. Są to właśnie Powiewiórka, Żulowo i in. Właśnie im przy okazji starają się odwiedzić te miejsca, bliżej poznać się z nimi. Mieszkańcy Powiewiórki, podobnie jak i okolicznych wsi Gasparyszki, Żulowo, Kotelniki, Bałule i in. szczególnie są radosi tym gościom. Każde takie spotkanie nie pozostaje głęboko w pamięci. Nie należy do wyjątku również to, jakie odbyło się ostatnio.

Jaki i miejscowi mieszkańcy byli w doskonałym nastroju, bo przecież to święto - Boże Narodzenie.

Tuż przed Mszą św. ksiądz proboszcz Zygmunt Pukas poinformował, że parafia podejmuje gości z Warszawy - Akademicki Chór Kameralny „Ars Cantata” - Klubu Inteligencji Katolickiej w polskiej stolicy. Goście śpiewali w ciągu całej mszy, prezentując wysokie mistrzostwo. Również po mszy dalej śpiewali oni koledzy. Następnie w imieniu parafian mieszkanka Powiewiórki Weronika Kurkul podziękowała im za wspaniałe chwile.

Autokar z polską rejestracją podjechał do kościoła św. Kazimierza w Powiewiórce. Choćby było jeszcze wcześniej, ale ludzie zgromadziło się sporo. Przecież to nie co dzień zdarzają się takie spotkania. Zarówno przybyli goście,

Po spotkaniu w Powiewiórce prezes chóru Jerzy Adam Dąbrowski opowiedział, że chór powstał w 1986 roku z inicjatywy sekcji kultury Warszawskiego Klubu Inteligencji Kato-

lickiej. Uczestnikami są zasadniczo studenci warszawskich wyższych uczelni. W swym repertuarze chór posiada pieśni zarówno religijne, jak i patriotyczne, ludowe. Jednakże podstawą są utwory religijne. Chór liczy 24 członków, spośród których pięciu należy do niego od samego początku. W ciągu ostatnich trzech lat dyrygentem i kierownikiem chóru jest Małgorzata Banasińska, absolwentka Akademii Muzycznej w Warszawie. W ciągu 10 lat zespół występował głównie w kraju. Obecnie jest to pierwszy wyjazd za granicę, przy tym nieprzejakdo do Wilna, na Wileńszczyznę, aby bliżej poznać się z tą ziemią, z jej mieszkańcami, zaznaczył prezes Jerzy Adam Dąbrowski.

Dziś dom dziecka nr 3 będzie podejmował u siebie gości z Polski. Nie tylko rozweselał oni zebranych swoim śpiewem, ale też przekażą domowi dziecku dar od Fundacji Zy-



gia im, ks. Jerzego Popiełuszki - 2.500 złotych, jak też zabawki, słodycze, odzież, które zebrali uczestnicy zespołu.

Na tym nie kończy się pobyt gości. Zamierzają oni nie tylko zapoznać się z Wilnem i Wileńszczyzną,

ale też śpiewać w niektórych kościołach wileńskich.

Zbigniew MARKOWICZ  
NA ZDJĘCIACH: po występie w kościele św. Kazimierza w Powiewiórce, w centrum z kwiatami - Małgorzata Banasińska. Fot. autor

## W Polskiej Galerii Artystycznej

# Karnawałowo

Efektowne zakończenie roku w PGA miało miejsce w ub. poniedziałek. Pomyślnego roku dla tej polskiej placówki, która dostąpiła zaszczytu, jako jedna z niewiucząt działających na Litwie, reprezentowania sztuki naszego kraju na wielkim przeglądzie do robku twórczości artystycznej Litwy w stołecznym Centrum Sztuki Współczesnej. Ponadto - wystawiali tu artyści z Polski, a nawet z Hiszpanii, nie mówiąc już o rodzimych twórcach oraz o licznych imprezach towarzyszących wystawom i organizowanym niezależnie od nich.

przebiegający w duńskim mieście Alburg. Pan Szimas jako członek Zarządu Towarzystwa Litwa-Dania bawił w tym kraju. W maju był obecnym na karnawale. I fotografował: wprawna dionia i okiem artysty. Powstał pasjonujący reportaż z tego święta. I chociaż najczęściej się mówi o karnawale w Rio, trzeba przyznać, że w północnym Alburgu ludzie potrafią z równym temperamentem się bawić, weselić. Ewentualnym oglądającym przypomniemy, że podczas tego karnawału było zaledwie 9 stopni ciepła. Duńską publiczność bawiła też grupa Teatru Starówki z Wilna. Wspaniała trójka - bardzo ciekawe połączenie głosów, skrzypiec i dwóch bębnow - urozmaiciła i uatrakcyjniła wernisaż wystawy Kazysa Kęstutisa Szimasa.



Wczoraj w PGA odbył się wieczór z opłatkami Polskiego Klubu Dyskusyjnego.

H. J. NA ZDJĘCIACH: K. K. Szimas podczas wernisażu w PGA; efektowny występ grupy Teatru Starówki.

Fot. Marian Paluszki

## Przednoworoczna rozmowa z „Kurierem Wileńskim”

# Zamiast flaszki wina...

Od jak dawna Ci czytam?  
Od roku '1953, kiedy to razem rozpoczęliśmy pracę. Ty w redakcji, ja w szkole. Ty byłeś dla mnie, ja dla ciebie. Mijały lata, minęła magiczna liczba 44 i wrocławskimi w 45 rok naszego żywota razem. Byłem moją ostoją.

- Prenumerata?  
Gdybyś „Cz. Stz.” nie było z tym problemem. Dziś problem jest. Dla emeryty jesteś niesamowicie drogi. Pusta kieszeń. Lecz nie ma sytuacji bez wyjścia. Ktoś nie lubi otrzymywać prezentów w dzień swych imienin, urodzin? Więc przyznamy oczy na wszystkie potrzeby i 4 grudnia uroczystie daruję Ci i trzy inne polskie czasopisma sama sobie. Do sąsiadki na jubileusz nosię zamiast flaszki wina - kwit prenumeraty. Z dostarczaniem.

Podoba mi się w Tobie prawie wszystko.

- Prawie?  
A bo mienię się ze wstydu, gdy na Twych łamach są waśnie, potwarz... Lepiej o tym nie mówić, a i są już one coraz rzadziej. Znikają.

A dlaczego „K.W.” nas, mieszkańców Wileńszczyzny, tak ponizasz? Już tacy wszyscy do niczego jesteśmy. Nikt nie jest zdolny do napisania czegoś dobrego i musisz puste szpalaty zapelniać przepisywaniem opowiadań z innych gazet z Macierzy? Przyskrze to.

W dowód miłości przyjm Kochany Przyjacielu, tych kilka rymowanych zdań Twego życiorysu.

Pokochaliśmy się nawzajem tak czule,  
Wiążąc swe losy na dobre i złe,  
Polski dziennik każdej polskiej rodzinie  
Przyjacieł, doradca, obrońca ich praw,  
Wiadomości, informacji, nowin lawiny -  
Pozytywne zalarwienie różnych spraw.  
Robił Ci gazeto, dziennikarce  
Nie lada kunst pisania musieli mieć,  
By pod okiem Sowietów-gospodarza,  
Donosić ze świata ciekawą nam wieść.  
Działyś nieliczni przy Tobie zostali  
I Oni to stanowili Twój trwały tron,  
Gdy inni w dostatkach tęsknią z oddali,  
Oni w swej skromności przy Tobie wciąż są.  
Twe szpalaty na oścież były dla każdego,  
Występował na nich, kto tylko miał chęć  
Dla każdego miałeś coś ciekawego  
Coraz bardziej zacieśniała się nasza więź.  
Z Ciebie nowe czasopisma się rodzą  
O, jakże dumny, Dzienniku mistrz był!  
Choćby każde z nich kroczy własną drogą,  
Tyś im pierwszym przykładem, jak mają żyć.  
Co dzień nowa kartka z kalendarza spada...  
Zmieniały Cię lata, miasteca i dnie.  
Dziś nosisz imię swojego pradziada,  
Że z czasem Mu dorównasz, wierzysz się chce.  
Barbara SIDOROWICZ  
Rudziński, rejon trocki



# Przegląd wydarzeń na

## Styczeń

1-2 d. Pierwsze godziny nowego roku na całym świecie były niespokojne: w Hiszpanii płonęły dwa dworce kolejowe, w Kolumbii ofiarą morderców, alkoholu i wypadków drogowych padły 132 osoby; w Rosji, w Osetii Północnej, około 300 osób Nowy Rok powitało w zablokowanym śniegami tunelu, w Jugosławii, w Belgradzie tysiączne tłumy sympatyków opozycji żądały demokracji, a we Włoszech fajerwerki okaleczyły około 800 osób.

5 d. W niespełna rok od śmierci pierwszej żony, 60-letni prezydent Czech Vaclav Havel poślubił znaną aktorkę 44-letnią Dagmarę Veszkrnovą.

6 d. W Bułgarii rozpoczęły się największe od roku 1989 rozruchy polityczne. Po incydentach, podczas których doznano obrażeń setki ludzi, strajków i manifestacji opozycja wywalczyła ustępstwa u socjalistów.

9 d. W Kazachstanie we własnym mieszkaniu znaleziony został zamordowany dziennikarz amerykańskiej agencji „Internews Network” 28-letni Kriss Georing.

18 d. Były minister finansów Austrii 49-letni Victor Klima mianowany został nowym kanclerzem kraju.

19 d. Odbyło się zaprzysiężenie nowego prezydenta Bułgarii 44-letniego demokrację Petera Stojanowa.

20 d. 50-letni Bill Clinton złożył przysięgę 53 prezydenta USA. Wszedł on do historii jako pierwszy demokracja, po raz drugi z kolei wybrany na przywódcę państwa.

x Premier Łotwy Andris Szeke wraz z całym swym gabinetem ministrów niespodziewanie złożył rezygnację. Kryzys rządowy wybuchł po tym, gdy prasa zwątpiła w legalność działalności mianowanego ministra finansów Wasilija Mielnika.

22 d. Odbyło się zaprzysiężenie nowego gabinetu ministrów USA. Sekretarzem ds. obrony został William Koen, a Madeleine Albright - pierwszą w dziejach USA kobietą sekretarzem stanu.

27 d. W Czeczeniu odbyły się pierwsze wybory parlamentu i prezydenta. Mimo odroczenia rozstrzygnięcia kwestii niepodległości kraju, wybrany na prezydenta Aslan Maschadow wykonuje obecnie wszystkie funkcje lidera suwerennego państwa.

x Publikacje prasowe Estonii o tym, że premier kraju Tito Veli nielegalnie sprywatyzował mieszkanie w Tallinnie, zmusiły premiera do złożenia rezygnacji. Nowym premierem został 50-letni były dziennikarz Mart Syman.

30 d. Za udział w wymuszaniu okupu oraz nielegalne zawarcie małżeństwa w celu uniknięcia deportacji na 10 lat więzienia w USA skazany został jeden z najbardziej znanych przedstawicieli mafii rosyjskiej za granicą Władisław Iwanow.

## Luty

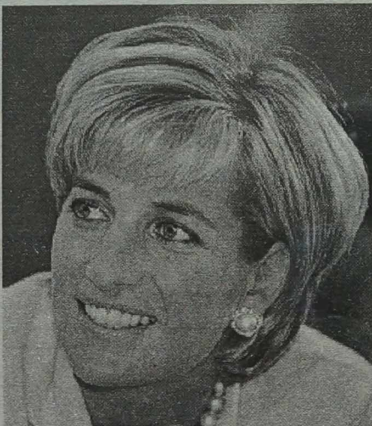
1 d. W Senegalu w wyniku katastrofy samolotu pasażerskiego „Hawker-Siddeley 748” zginęło 20 osób, 32 pozostało przy życiu. Większość pasażerów samolotu stanowili udający się na polowanie turyści z Europy. Przypuszczalnie przyczyną katastrofy była

Za najważniejsze wydarzenie roku 1997 większość agencji informacyjnych świata uznało tragiczną śmierć księżnej Diany w wyniku katastrofy samochodowej w Paryżu. Według opinii prenumeratorów wiadomości „Associated Press”, tragedia Diany zwróciła więcej uwagi niż inne smutne wydarzenia 1997 roku - śmierć laureatki Pokojowej Nagrody Nobla Matki Teresy, projektanta mody Gianni'ego Versace'a, przywódcy Zairu Mobutu Sese Seko oraz innych znanych osobistości.

„Śmierć znanych ludzi, tragiczna lub nie, w tym roku często trafiała na pierwsze strony gazet” - oświadczyła włoska agencja nowości AGI. Oto świat pożegnał się ze znanym aktorem rosyjskim Jurijem Nikulinem oraz badaczem głębin morskich Jackiem Iwem Cousteau.

W sondażu uczestniczyło 119 prenumeratorów nowości z 43 krajów sześciu kontynentów.

Za drugie wydarzenie roku uznano sprzedaż Hongkongu dla Chin. Na trzecim miejscu znalazł się kryzys finansowy krajów azjatyckich. Śmierć opiekunki ubogich i bezbronnych Matki Teresy zajęła czwarte miejsce.



Księżna Diana

awaria jednego z silników samolotu.

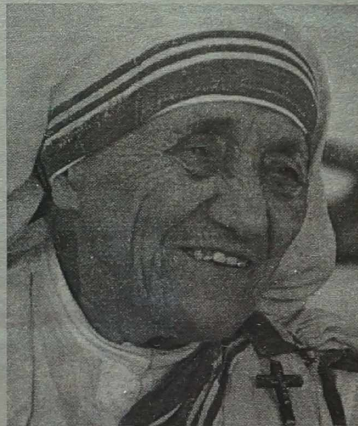
4 d. W wyniku największej w dziejach izraelskiego lotnictwa wojskowego katastrofy - zderzenia się dwóch śmigłowców - zginęło 74 żołnierzy. Katastrofa nastąpiła prawdopodobnie z powodu błędów pilotów.

5 d. Najważniejsze tegoroczne przemówienie prezydenta USA Billa Clintona o sytuacji w kraju zostało zdominowane przez wyrok sądowy, wydany na byłą gwiazdkę piłki nożnej i aktora O.J. Simpsona. Bezpośrednia transmisja z Pałacu Kongresowego przerwana została na wiadomość o tym, że za zabójstwo swej byłej żony i jej przyjaciela O.J. Simpsono- wy przysądzone odszkodowanie 25 mln dolarów.

6 d. Na żądanie parlamentu Ekwadoru oraz tysięcy obywateli, zmuszony został do złożenia rezygnacji oskarżony o niewydolność umysłową prezydent Abdal Bukaram.

10 d. Były szef służby ochrony prezydenta Rosji Aleksander Korżakow wybrany został do Dumy Państwowej. Powrotowi A. Korżakowa do organów najwyższej władzy towarzyszyło skandaliczne ukazanie się książki wspomnień o prezydencie „Borys Jelcyń: od świtu do zmroku”.

11 d. W wyniku nieoczekiwanych zamieszek, powstałych między zamieszkałymi na południu Chin muzułmanami uigurami oraz siłami bezpieczeństwa chińskiego zginęło 80



Matka Teresa

lestyńczyk. W wyniku incydentu jedna osoba zginęła, sześć innych osób i sam Palestyńczyk zostali ranni.

x Naukowcy szwedzcy poinformowali o wyhodowaniu metodą klonowania - poczęcia bez zbliżenia płciowego - owcy Dolly. W ten sposób udowodniona została stara idea: z dowolnej komórki organizmu teoretycznie można też stworzyć sobotwora człowieka.

24 d. W indyjskiej prowincji Orisa hinduskie święto religijne miało tragiczny finał: 200 osób zginęło, ponad 500 doznało obrażeń.

28 d. Rozgiewiani Albańczycy zaczynają grabić magazyny broni, uzbrajając się i sposobiąc do zaatakowania stolicy. W ciągu miesięcznych



Den Siao Pin

23 d. Na 86 piętrze nowojorskiego „Empire State Building” niespodziewanie zaczął strzelać 69-letni Pa-

zmań powstańców ze stronnikami rządu zginęło około 140 osób, 700 było rannych. Rebelianci zajęli 6 miast i złożyli broń dopiero po decyzji prezydenta Saliego Beriszy o przeprowadzeniu wcześniejszych wyborów.

## Marzec

3 d. W wyniku wielkiej katastrofy kolejowej w Pakistanie zginęło 110 osób, 75 doznało obrażeń.

13 d. Podczas gry w golfa prezydent USA Bill Clinton zranił kolano, a po założeniu gipsu na prawą nogę przez kilka tygodni poruszał się o kulach lub z pomocą laski.

18 d. W Rosji zreformowano rząd. Gabinet ministrów znacznie zmniejszono, osłabiono rolę premiera. Pierwszymi wicepremierami mianowano byli obiecujący radykalne reformy Anatolij Czubajs i Boris Niemcow.

21-22d. W Helsinkach spotkali się prezydenci USA i Rosji Bill Clinton i Borys Jelcyń. I chociaż do porządku dziennego obu liderów nie został włączony temat przynależności krajów bałtyckich do NATO, masowe manifestacje studentów litewskich zwróciły uwagę Moskwy i Waszyngtonu na ten problem. Obietnica B. Jelcyna radykalnej poprawy stosunków z krajami bałtyckimi uważana jest za początek nowej ery stosunków Moskwy z Tallinnem, Ryga oraz Wilnem.

24 d. W Los Angeles wręczono Oscary Akademii Sztuki Filmowej USA. Najwięcej - dziewięć nagród zdobył film Antonia Mingela „Anielski pacjent”.



Antonio Mingela

26 d. W USA w stanie Kalifornia, w fermie nie opodal miasta San Diego znaleziono ciała 39 osób: członkowie sekty popelnili samobójstwo chcąc wspólnie z ufonautami opuścić Ziemię.

## Kwiecień

3 d. Prezydenci Rosji i Białorusi zawarli krótką umowę o sojuszu obu państw, który ma być przekształca-



Akacja odbicia zakładników w Peru

# Świecie w roku 1997

ny w federację, posiadająca z czasem wspólną strukturę finansową, gospodarczą i wojskową.

15 d. Święta dla wszystkich muzułmanów Mekka - obozowisko zgromadzonych tu pątników - było miejscem wybuchu pożaru, w wyniku którego zginęło 343 wiernych, a 1290 doznało obrażeń.

22 d. Żołnierze wojsk elitarnych Peru szturmowali rezydencję ambasadora Japonii w Limie. Podczas operacji wszystkich 14 terrorystów „Tupac Amaru” oraz 2 żołnierzy zginęło, a 71 zakładników po 126 dniach niewoli uwolniono.

29 d. W amerykańskim mieście Denver rozpoczął się sąd Timotiego Mackweya, który w roku 1995 wysadził w powietrze budynek w Oklahomie. Za terrorystyczny atak, w wyniku którego zginęło 168 osób, skazany został na karę śmierci.

dent podpisał przyjętą w referendum ustawę zasadniczą.

31-10d. Ojciec Święty Jan Paweł II odbył piątą pielgrzymkę apostołską do Polski. W ciągu jedenastu dni w Ojczyźnie papież Polak odwiedził dwanaście miejscowości, wygłosił 26 przemówień, wziął udział w 46. Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym we Wrocławiu, 1000-leciu śmierci świętego Wojciecha w Gnieźnie i 600-leciu utworzenia Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, kanonizował bł. królową Jadwigę i bł. Jana z Dukli oraz beatyfikował matkę Bernardynę Jabłonowską i matkę Marię Karłowską. W Gnieźnie spotkał się z prezydentami siedmiu państw Europy Środkowej i dostojnikami Kościołów chrześcijańskich.

się dotychczas w opozycji socjaliści.

30 d. O północy, w blasku fajerwerków, po 150 latach kolonizacji brytyjskiej, Hongkong uroczystie zwrócył został Chinom. Najwolniejsza na świecie strefa ekonomiczna stała się specjalnym regionem administracyjnym komunistycznych Chin.

oplakaly miliony ubogich, znajdujących się pod opieką założonego przez nią zakonu.

14 d. W Indiach po zerwaniu na moście metalowego przewodu odczepiło się i wpadło do rzeki 5 wagonów pociągu pasażerskiego. Zginęło co najmniej 689 osób, 181 doznało obrażeń.

## Listopad

4 d. Rozwiązanie sprawy międzynarodowej: zatrudniona w pewnej rodzinie w stanie Massachusetts w USA brytyjska piastunka Louisa Woudword podejrzana została o zamordowanie 8-miesięcznego dziecka. 19-letnia dziewczyna, początkowo skazana na dożywocie, później została uwolniona.

8 d. Gdy Irak odmówił podporządkowania się żądaniom inspektorów broni ONZ, napięcie między Bagdadem i Waszyngtonem osiągnęło punkt kulminacyjny. Omal nie doszło do drugiej wojny w Zatoce Perskiej, gdy w wyborze Iraku USA skoncentrowały nowoczesny sprzęt bojowy. Napięcie nieco spadło, gdy obie strony zaaprobowały kompromisowe rozwiązanie.

17 d. W Egipcie doszło do jednego z najokrutniejszych ataków terrorystycznych w kraju: w pobliżu świątyni Hatszetsuty niedaleko miasta Luksor muzułmańscy terroryści zamordowali 58 turystów zagranicznych.

## Grudzień

3 d. W Estonii opublikowano ostateczne wnioski komisji, badającej okoliczności zatonięcia w 1994 r. promu pasażerskiego „Estonia”. Stwierdzono, że przyczyną katastrofy, w wyniku której zginęły 852 osoby, była wadliwa konstrukcja statku oraz burza.

6 d. Na domy mieszkalne w Irkucku spadł rosyjski samolot wojskowy „Ruslan”. W wyniku katastrofy zginęło około 84 osób.

10 d. W Sztokholmie i Oslo wzróżniono tegoroczne Nagrody Nobla. Nagroda Pokojowa przypadła Międzynarodowemu Ruchowi o zakaz mim lądowych.

12-13 d. Rada Europy w Luksemburgu ogłosiła najbliższy scenariusz poszerzenia się UE: wiosną 1998 r. konsultacyjne negocjacje rozpocznie się ze wszystkimi 11 kandydatkami, a realne rozmowy w sprawie członkostwa - tylko z Cyprzem, Czechami, Estonią, Polską, Węgrami, Słowenią.

15 d. Nieznane są przyczyny katastrofy samolotu TU-154, odbywającego lot z Tadzycystanu do Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Spośród 77 pasażerów i 7 członków załogi pozostał żywy tylko drugi pilot Siergiej Pietrow.

17 d. Nowym premierem Czech zamiast zdymisjonowanego w związku ze skandalami finansowym Vaclava Klausmianowany został Josef Tošovský.

17 d. W Grecji rozbił się lecący z Kijowa do Salonik samolot JAK-42. Zginęło 70 osób, lecących tym samolotem.

19 d. W Indonezji spadł samolot pasażerski singapurskich linii lotniczych boeing 737-300. Śmierć poniosło jego 97 pasażerów i 7 członków załogi.



Jan Paweł II w Polsce



Ceremonia zdjęcia flagi W. Brytanii w Hongkongu

## Lipiec

5 d. Amerykański pojazd kosmiczny „Sojourner” po wylądowaniu na Marsie stał się pierwszym ziemskim samobieżnym pojazdem mechanicznym, poruszającym się po powierzchni innej planety.

8-9 d. Na szczycie NATO ogłoszono państwa, które pierwsze zostaną nowymi członkami aliansu: Czechy, Polska i Węgry.

11 d. Po ulewnych deszczach w wyniku wezbrania rzek Odry, Wisły i Morawy we Wschodnich Czechach, Południowozachodniej Polsce i na kresach wschodnich Niemiec miała miejsce największa w tym stuleciu powódź. Niemal przez cały miesiąc szalejący żywioł pochłoniął około 100 istnień ludzkich, setki tysięcy osób pozabawił dachu nad głową, zniszczył olbrzymie obszary użytków rolnych.

15 d. W USA, w Miami dwoma wystrzałami zabity został włoski projektant mody - 50-letni Gianni Versace. Następnie morderca G. Versace - homoseksualista Andrews Cananan sam się zastrzelił.

30 d. W Izraelu, na jerozolimskim bazarze Mahane Jehuda w wyniku samobójczego wybuchu dwóch osobników z organizacji radykalnych muzułmanów „Hamaz” zginęło 15 osób, 170 doznało obrażeń.

## Sierpień

6 d. Na Łotwie zatwierdzono nowy rząd Guntara Krasta, który obiecał nie dokonywać większych zmian w kursie wcześniejszego rządu. Białoruscy żołnierze ochrony pogranicza zatrzymali grupę filmową rosyjskiej telewizji ORT. Sąd oskarżonych o próbę nielegalnego przekroczenia granicy z Litwą - dziennikarza Pawła Szeremeta i trzech jego kolegów odbył się 23 grudnia.

21 d. W Moskwie zmarł 76-letni znany aktor cyrkowy i filmowy Jurij Nikulin.

31 d. W Paryżu zginęła 36-letnia księżna Walii Diana oraz jej przyjaciel miliarder 41-letni Dodi Al Fayed. Wypadek nastąpił podczas próby ucieczki tej pary przed prześladowającymi ją fotografami. Ta śmierć spowodowała zmianę stosunku znanych osobistości do ingerencji fotografów w ich życie osobiste, a także zmianę stosunku królowej brytyjskiej do bylej synowej.

## Wrzesień

5 d. W Kalkucie zmarła Matka Teresa. 87-letnią zakonnicę pochodzenia albańskiego, której prawdziwe imię brzmia Agnese Gonida Bejajdu,

## Maj

3 d. Ostatnie w tym stuleciu wybory w Wielkiej Brytanii po 18 latach przerwy przyniosły zwycięstwo Labourystom. Nowym premierem został Tony Blair, który zrezygnował z izolacji kraju i zaczął prowadzić bardziej liberalną politykę wewnętrzną kraju oraz łamać liczące tradycje konserwatystów.

10 d. Trzęsienie Ziemi o sile 7,1 stopni w Iranie Północnowschodnim spowodowało 2 tys. ofiar ludzkich, a 4 tys. osób doznało obrażeń.

19 d. W Bangladeszu w wyniku cyklonu zginęło tysiąc osób, a kilka tysięcy doznało obrażeń.

26 d. Francuska lewica wygrała wybory do parlamentu kraju. Po upływie tygodnia, podczas drugiej tury, gdy była opozycja odniosła zwycięstwo, sformowanie nowego rządu zlecono socjaliście Lionellowi Jospenowi.

26 d. W Polsce odbyło się referendum konstytucyjne. Za konstytucją opowiedziało się 52,71 proc. głosujących, przeciw - 45,89 proc. Frekwencja wyniosła 42,86 proc. Prezy-

## Czerwiec

2 d. Wybory w Kanadzie z nieznaczną przewagą wygrali liberałowie na czele z premierem Jeanem Kreteniem. Podczas tych przyspieszonych wyborów jeszcze raz ujawniło się zyczenie prowincji Quebec wyodrębnienia się wśród regionów kraju.

15 d. Po uzyskaniu już w pierwszej turze 61 proc. głosów prezydentem Chorwacji ponownie wybrany został 75-letni Franjo Tudzman.

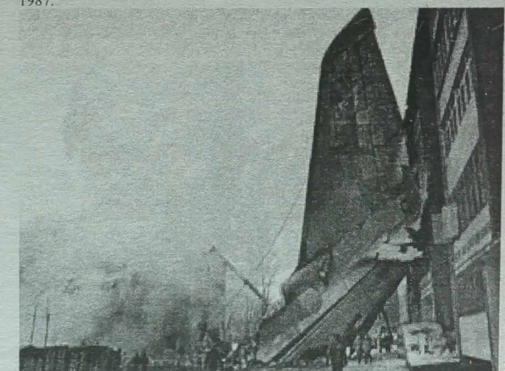
16-17 d. Po 2-dniowych spotkaniach liderzy maratonu UE w Amsterdamie zaaprobowali pakiet umiarkowanych reform unii - tzw. Maastriicht II, który miał przeskazać unię w bardziej elastyczną i otwartą dla nowych członków.

25 d. W wieku 87 lat zmarł znany na całym świecie badacz otchłani morskich, pisarz i operator filmowy Francuz Jacques Cousteau.

30 d. Wybory do parlamentu albańskiego przegrali oskarżeni o upadek piramid finansowych demokraci i większość w parlamencie zdobyli oraz rząd ukształtowali znajdujący



Powódź w Polsce



Na miejscu katastrofy „Ruslana” w Irkucku

Zestaw przygotował Robert MICZKIEWICZ

# Zespół, który utrwala polskość

(Dokończenie ze str. 1)

Mile było zobaczyć na scenie weteranów zespołu - tancerzy z trzeciej generacji. To i co, że włosy nieco się przeredziły, że postawa nie taka wiotka, jednak werwy i lekkość tych młodych przecież jeszcze weteranów można poznać. Liryczny kujawiak i wesoły, skoczny oberek przyjęto burzą oklasków, podobnie jak suitę kurpiowską w wykonaniu najmłodszych tancerzy, występujących po raz pierwszy na tak ważnym koncercie.

Dużo nowych akcentów zaprezentowała „Wilił”. Pieśni wileńskie, niczym wybrane z kufurka naszej prababci („Chodziłam po polu i zbierałam kłosy”, „Moja Mama najmilsza”), rozzewniły niejednego widza.

Składając jubilatowi gratulacje Rada Ambasady RP w Wilnie Ignacy Jaruga powiedział, że jest to zespół, który utrwala polskość. U stóp

artystów ustawiono wspaniałe kosz biało-czerwonych kwiatów. W imieniu pani Ambasador Eufemii Teichmann zadedykował on adres z gratulacjami oraz życzeniami spotkania się na dwutysięcznym koncercie „Wilił”. Małżonka kandydata na prezydenta Litwy Jolanta Paulauskiene wręczyła zespołowi piękny kosz kwiatów oraz życzyła „Wilił” dalszych sukcesów w działalności na rzecz przyjaźni polsko-litewskiej. „Szkoda, że nie powiedziała po polsku choć paru słów” - szepotali widzowie, mając na względzie, że jest to impreza Polaków. Jednak uświadamiając sytuację małżonki kandydata na najwyższe stanowisko Państwa Litewskiego, można zrozumieć, dlaczego tego nie zrobiła. Tym bardziej, jak powiedział gazecie „Republika” sam kandydat Arturas Paulauskas, pani Jolanta ostatnio otrzymuje listy z żądaniami hurapatrów litewskich, by „wyjeżdżała do Warszawy”. Zbyt ciężkie brzemie musi

dźwigać ta bardzo młoda kobieta. Można tylko sobie wyobrazić, jak by się uśmieł prezydent Antanas Smetona, który przeżył ze swoją żoną, Polką, panią Zosią, wiele szczęśliwych lat. Litwa wcale tego nie przyjmowała, jako zło konieczne.

Ci spośród gości honorowych, którzy byli zaproszeni na jubileuszowy koncert „Wilił”, a nie przybyli (są to w większości ludzie decydujący o sprawach kultury polskiej na Wileńszczyźnie), mogą tylko żałować, że pominieli tak miłą okazję zanurzenia się w polskość.

Należy się wiele słów uznania za przygotowanie tego dwuczęściowego programu kierownictwu zespołu w osobach kierownika artystycznego i dyrygenta Renaty Brasel, choreografa Heleny Rotkiewicz, kierownika kapeli Zbigniewa Makowskiego oraz dyrektora zespołu Romana Rotkiewicza.

Tradycyjne staropolskie „Sto lat”, zainicjowane przez widzów, zakończyło spotkanie Polaków oraz wszystkich pokoleń wiliłowców.

Krystyna ADAMOWICZ  
Fot. Marian Paluszkiewicz i  
Bronisława Kondratowicz



Weterani tańczyli wcale nie jak weterani



Debiut grupy najmłodszych tancerzy, przyszykowany przez młodego choreografa Ryszarda Rotkiewicza



Gratulacje i kwiaty dla „Wilił” od Jolanty Paulauskiene

## Czytelnicy „Kuriera Wileńskiego”

# Jadwiga i Aleksander Gojlewiczowie z Kowieńszczyzny

Od dziada pradziada mieszkają we wsi Wielkie Łopie w rejonie kowieńskim. Są Polakami z krwi i kości. Na ich oczach, jak siebie pamiętają, przez ich serca przeszło życie kilku pokoleń Polaków Kowieńszczyzny, a przedtem Litwy Kowieńskiej. Z prześladowaniami, litwinizacją i sowietyzacją, z unicestwianiem, z wysiedleniami i wywózkami - z tym wszystkim, co się sprowadzało do jednego: musieli zapomnieć, że są Polakami, wyrzec się polskości. Tak się nie stało.

O tym po raz pierwszy na łamach „Cz. Sz.” opowiedział nasz niezapomniany poeta śp. Sławomir Worotyński w cyklu publikacji o Gojlewiczach. Miałem również szczęście gościć w Wielkich Łopach, w szczerzej prawdy w sprawie o staropolsku zagrodzie p.p. Jadwigi i Aleksandra. Dzięki mi zebraliśmy bogaty materiał o przedwojennych oświadczeniach polskiej w ich wsi, o losach kowieńskich Polaków, o ich opiece nad internowanymi żołnierzami polskimi 1939 r. Zaprzyjaźniliśmy się. Teraz najchętniej „spotykam się” z Gojlewiczami korespondencyjnie. W przedświątecznym liście p. Jadwi-

ga pisze m. in.: „Nie pamiętamy od czego zaczął się nasz pierwszy kontakt z dziennikiem. Wiemy tylko, że od pierwszego numeru prenumerowałam „Cz. Sz.”, a teraz bez przerwy prenumerujemy „Kurier”. Gdy byliśmy bogatsi - na rok, później - na pół roku, obecnie - na kwartał. Czy dojdzie do jednego miesiąca, zobaczymy. W Łopach jeszcze Bronisław Szalkowski stale abonuje „KW”. Inni starzy Polacy i czytelnicy powymierali, natomiast młodszy, ich dzieci już nie umieją po polsku czytać, bo przecież szkół polskich na Kowieńszczyźnie nie ma. Były czasy, gdy nie wszyscy nasi ojcowie umieli po litewsku mówić, a teraz nasze dzieci (nie moje) nie umieją po polsku. Dużo już takich jest. Nawet, gdy jeszcze mówią po polsku, to ich wnuki już nie znają polskiej mowy. Czytałam kiedyś o Polakach na Pomorzu, gdzie matka była strażniczką polskości. Staram się taką również być.

Nauczyłam swoje dzieci czytać po polsku. Jeździły na kursy języka polskiego do Kowna. W dzielnicy Wiljampol nauczycielką była Helena Urmiaż. Potem przysłano inną, ponie-

waż p. Helena była zanadto „polska, patriotyczna”. To było dawno. Wnuki nasze też znają polski. Po trochu sama nauczyłam. Np. wnuczka Ernesta przybyłych do Małych Łop na Mszę św. gości ze Szczecina takim wierszem witałam: „Kto ty jesteś? Laszka mała. Jaki znak twój? Lilija biała. Gdzie ty mieszkasz? Między śwemi. W jakim kraju? W naszej ziemi. Czym ta ziemia? Mą ojczyzną. Czym zdobyta? Krwią i bliźnią. Czy ją kochasz? Kocham szczerze. A w co wierzysz? W Boga wierzę”.

Dzieci i wnuki sięgają również po „Kurier”, ale najpierw czyta go mąż. Gdy wszyscy przeczytamy gazetę od deski do deski, przekazujemy ją męża siostrze, która nie ma finansowych możliwości do załatwienia prenumeraty. Wspólnie czytamy się, gdy na łamach „KW” ukazują się od czasu do czasu moje korespondencje...”

Na zakończenie listu p. Jadwiga przedstawiła swoich dwóch wnuków: Rajmunda i najstarszego Dewjida, który ma synka - Janka Chmielewskiego. Tak więc p. Jadwiga jest już prababcią, zaś p. Aleksander - pradziadkiem. Życzę nam wszystkim wesołych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, nadmieniam: „Chaos w tym moim liście. Mogłabym na nowo opisać w skrócie, ale czekając na mnie moje codzienne obowiązki - krowy, świnię i in. Pan, p. Jerzy, może wybierze „kilka drzew z tego lasu słów”.

Owszem, wybrałem. Tym jednym z „drzew” jest także załączony wiersz p. Jadwigi Gojlewicz pt. „Wianek”, którym



## Wchodzimy w 1998 - Rok Mickiewiczowski

*Spłotę dziś wianek w dniu Imienia Wieszcza nie z srebra lodu, nie z zimowych dni, z jasných mych marzeń poezji kwintacej, którą w młodości dał Mickiewicz mi.*

*Spłotę ten wianek z wód pięknej Świtezki, z tych jej błękitnych i srebrzystych fal, owinę smugą słonecznych promieni, tęczę kolorów niech mój wieniec gra. Z jutrenki jasnej wianek dziś Ma spłotę z tej, co nad ziemią, którą kochał, Isni, z melodii radosnych dni Nowogródka, gdzie Imię Jego w pięknych pieśniach brzmi.*

*Zamarła Świtez, biały śnieg ją zdoła, błękit jej wody w srebro zakul lod, gorące serca dziś ten lod roztopią i mego wianka też nie zmrozi chłód.*

*Blaskiem księżycy wianek mój upiększę, niech i gwiazdami dziś ten wianek Isni jak w wierszu warkocz wodnej dziewczicy,*

*którą młodzieniec ujrzał w biele mgły: Do stóp pomnika wianek mój posyłam z kowieńskiej ziemi, z drogich pól i łąk,*

*gdzie nieśmiertelne dzieła swe Wieszczy tworzył, gdzie pióro skrzydłem mknało mu spod rąk.*

## DO SIEGO ROKU!

Jerzy SURWIŁO  
NA ZDJĘCIACH u góry: (od lewej) Aleksander i Jadwiga Gojlewiczowie z gośćmi z Polski; p. Aleksander z wnuczką Ernestą i wnukiem Rajmundem.  
Fot. z archiwum Gojlewiczów





## Suknia godna księżniczki

15 m kapronu, 8 m gipiury lub aksamitu, 8 m boa z piór, 5 tys. kryształików, perły - to jedynie surowiec na suknię do tańca towarzyskiego, który złote ręce mistrzyni zamieniają w wytworną kreację. - Najbardziej pracochłonne jest wykonanie sukni - mówi krawcowa strojów do tańca towarzyskiego z pracowni przy klubie tańca towarzyskiego „Rotunda” Krystyna Waisznoriec. Z grubsza dzieląc, suknie są 2 rodzajów: do tańców klasycznych i latynoamerykańskich. Suknia klasyczna - to dużo materiału, powiewność, lekkość. Suknia latynoamerykańska - to pomysły: minimum materiału, maksimum dodatków: chusteczki, frędzeli, sznurki, błyskotki. Strój może być jedno lub dwuczęściowy, w obu obowiązują krótka spódnica, dużo wycięć. Ważne, by w takt ruchów tancerki „ruszał się” cały strój.

- Ubiory, które efektownie wyglądają na scenie, nie są przydatne do noszenia poza nią. Szyje się według specjalnego kroju. Strój musi ładnie wyglądać w ruchu, gdyby tancerce stali na baczność to wyglądałby komycznie: we fraku jak i w sukni, pod pachami tworzą się fałdy. Dlatego więc

podczas przymiarek tancerze stoją z podniesionymi rękami. Zestawienie kolorów również jest bardzo odważne, np. niebieski z żółtym - mówi krawcowa.

Spodnie tancerzy mają wysoki, nie odcinany pas, który podkreśla figurę. Koszula musi być luźna, nie krepująca ruchów. Pomysły sukien najczęściej podsuwają tancerki, podpatrują je w rywalu na różnorodnych zawodach tanecznych. Suknie, które powstają w pracowni klubu tanecznego „Rotunda”, można zakwalifikować jako haute couture, każda suknia jest niepowtarzalna, jedyna w swoim rodzaju.

Materiały są produktem angielskiej firmy „CHOISE”, sprowadza się je z Wielkiej Brytanii, większość dodatków także, kryształiki, natomiast, z Austrii. Materiały, takie jak gipiura, aksamit, lycra, muszą być elastyczne, rozciągliwe. Suknia bez dodatków na scenie wygląda skromnie. Wiece, o jej wyglądzie decydują dodatki: różnej wielkości i odcieni kryształiki, perły. Kryształiki to produkt austriackiej firmy „Swarowski”. Na pierwszy rzut oka niczym się nie różnią od



czeskich, jednak p. Krystyna mówi, że bliższą szlachetniej. Każdy kryształik jest przyklejany do sukni specjalnym klejem, nierzadko do upiękaszania używa się także pereł. Suknia jednokolorowa na scenie wygląda zbyt skromnie, więc, aby ją ożywić, przykleja się kryształiki w kolorze sukni. Wtedy ona mieni się ślicznie w świetle reflektorów.

Do upiękaszania sukien używa się grubej gipiury, ale najczęściej są to wycięte z całości osobne fragmenty wzoru. Gipiura jest biała, ale przy pomocy specjalnych farb nadaje się jej taki kolor, jaki jest potrzebny do sukni. Farby są bardzo trwałe, na materiał nakłada się ją pędzelkiem, nie trzeba ani gotować, ani prasować.

Opórkę sukien, w pracowni wykonuje się także niezbędne do strojów dodatki: stroiki na głowę, klipsy. Do tańców latynoamerykańskich potrzebne są bransoletki. Powstają one po przyklejeniu do gumki kryształików.

Suknie do tańców towarzyskich też ulegają kaprysom mody. Tegoroczne suknie są mniej pyszne, ale dłuższe. Hitem sezonu są zestawienia czerwonego z czarnym. Obecnie na spód sukni do tańców klasycznych przyszywa się 15 metrów kapronu, przedtem było 25. Spódnice

szyje się z 6 klinów, tzw. gode, dotychczas było 1,5 kloszu. Zmieniają się także rysunki na gipiurze.

Obuwie dla tancerzy jest sprowadzane z W. Brytanii. Dla tancerki są to białe atlasowe pantofelki na skórzanym podkoszku. Jeśli nie pasują one do sukni, to wtedy przemalowuje się je przy pomocy tych samych farb co i dodatki do sukni. Kosztują one w granicach 280 litów. Mężczyźni tańczą w skórzanych, lakierowanych pantoflach.

Kończąc rozmowę z p. Krystyną nasuwało się pytanie: „Ile taka suknia kosztuje?”

- Materiały, z których szyje się suknie są wysokiej jakości. Średnio metr kosztuje 200 Lt, metr boa - 140 Lt. Torska, w której znajduje się 1000 kryształików kosztuje około 100 USD, a do upiękaszania wytwornej sukni zużywa się 5 turebek. Jeszcze należy doliczyć materiał na spód i wiele innych dodatków, koszty uśrednia. Średnio suknia kosztuje 4000 litów, ale i tak taniej niż w Zachodzie...

Anna MAKOWSKA

NA ZDJĘCIACH: taka suknia jest dziełem sztuki; suknia dla początkującej tancerki kosztuje ponad 1000 litów; zespół „Zwędra” w sukniach z „Rotundy”.



### SPECJALNIE DLA „KURIERA” Z BONN

## „Uczeniowie Hipokratesa”

Bez przesady można śmiało powiedzieć, że Polskie Towarzystwo Medyczne w Niemczech jest najprężniejszą i najaktywniejszą organizacją polonijną w tym kraju. Znajdujące się w Krefeld centralne biuro czynne jest przez 24 godziny. Ma własny telefon z automatyczną sekretarką, fax i Internet, do którego wszyscy mają dostęp praktycznie przez całą dobę. W terenie natomiast działają poszczególne grupy, wyposażone w pełną autonomię i zajmujące się organizowaniem spotkań, organizowaniem pracy i programem działania Towarzystwa na danym terenie. Centralne biuro wydaje regularnie informator, rozsyłany do wszystkich członków, przedstawicieli prasy i stowarzyszeń współpracujących. W informatorze zawarte są aktualne wiadomości o działalności poszczególnych sekcji, grup działania, pracy zarządu, a także wiadomości dotyczące pracy poszczególnych Towarzystw Medycznych i innych organizacji polonijnych w Europie i na świecie. Znalazć w nim można również informacje o imprezach kulturalnych, religijnych, oświatowych, o różnego rodzaju kongresach i innych niekomercyjnych spotkaniach. Zawiera on również informacje o możliwościach przejęcia zwalniających się

praktyk lekarskich. Towarzystwo reprezentuje Rada, składająca się z trzech osób: prezesa, jego zastępcy i sekretarza-skarbnika. Obecnie prezesem jest dr Janusz Pieczykolan, wiceprezesem - dr Janusz Młynarski, natomiast funkcję sekretarza i skarbnika objął współzałożyciel Towarzystwa Medycznego i jego wieloletni prezes dr Zbigniew Kostecki. Organem wspierającym działanie zarządu jest jeszcze dwuosobowa komisja rewidycyjna oraz dwuosobowy sąd koleżeńcki.

Dr Zbigniew Kostecki brał także czynny udział jako przedstawiciel Towarzystwa, z głosem doradczym, w zakładaniu kilku Polskich Towarzystw Medycznych m.in. w Austrii, Szwajcarii, Holandii. Polskie Towarzystwo Medyczne powstało w listopadzie 1992 r., natomiast oficjalna rejestracja nastąpiła w sierpniu 1993 r. Należało do niego wówczas 80 osób. Obecnie Towarzystwo liczy ponad 400 członków.

Towarzystwo grupuje wszystkich medyków, tzn. ludzi z wyższym wykształceniem medycznym, stomatologicznym, medycyny ogólnej względnie farmakologii, a nawet medycyny weterynaryjnej. Nie ma kryteriów przynależności pań-

stwowej. Członkiem Towarzystwa może być każdy, który ukończył studia wyższe medyczne i zna język polski. Do Towarzystwa należy Francuz znający język polski. Członkiem jest również pracująca w Niemczech Australijka, znająca język polski. Jest wielu absolwentów Akademii Medycznych w Niemczech, znających język polski. Jest to więc organizacja, nie mająca jakichkolwiek aspiracji politycznych i narodowych, otwarta dla wszystkich, niezależnie od ich koloru skóry i narodowości. Wszyscy, którzy mówią po polsku, integrują się w tej organizacji, aby załatwić swoje sprawy kulturalne, towarzyskie itp. Do tradycji należy organizowanie dorocznych spotkań członków Towarzystwa, które zamyka tzw. Bal Medyków. Od dwunastu lat organizacja tych spotkań zajmuje się dr Zbigniew Kostecki, który parę lat temu nadał im nazwę „Balu Medyków”.

Tegoroczne spotkanie w motelu Van der Valk rozpoczęło się 21 listopada i zakończyło 23 listopada



Niespodzianka wieczoru - brazylijski zespół prezentujący gorące rytmy słynnego „Karnawalu w Rio”



Powitanie ambasadora dr. Andrzeja Byrta z małżonką na I Europejskim Balu Lekarzy

wspólnym śniadaniem. Organizatorzy przygotowali wiele niespodzianek. Przyjeżdżających witał w holu motelu katarzyniarz. Odbyły się różnego rodzaju wykłady medyczne, kurs Internetu, prezentacja firm „WEDDEL”, „PORION” - polski sklep w Kolonii, nowości wydawnicze przedstawiła także księgarnia „WAWEL” z Kolonii. Uczestnicy mieli również okazję otrzymać krótkie informacje o „Gazecie Lekarskiej”. Zakres swoich usług przedstawiały biura podróży i towarzystwa ubezpieczeniowe. Na rzecz pomocy dla bez-

domnych i ofiar katastrofalnej powodzi minionego lata odbyła się również wielka aukcja obrazów malarzy polskich.

Wieczorem, 22 listopada, odbył się „I Europejski Bal Lekarzy”, a 17- „Bal Medyków”. Uroczystość otwarcia balu dokonał ambasador RP w Niemczech dr Andrzej Byrt, który przybrał w asyście radcy Ambasady Andrzeja Szyński oraz konsula ds. Polonii dr Dariusza Popławskiego, dyplomatom towarzyszyły małżonki.

Pozdrowienia uczestnikom przekazał prezes Towarzystwa dr Janusz Pieczykolan oraz Rektor Polskich Misji Katolickich w Niemczech ks. Prałat dr Franciszek Mrowiec. W balu uczestniczyli przedstawiciele świata politycznego, gospodarczego, kulturalnego i polonijnego oraz reprezentanci prasy krajowej i polonijnej.

Ponad tysiąc przybyłym medykom z niemal całej Europy przegrywały dwie orkiestry. W czasie balu odbyła się wielka tombola, występ kapeli góralskiej oraz brazylijskiego zespołu prezentującego gorące rytmy słynnego na świecie „karnawału w Rio”. Najwytrwalsi uczestnicy opuścili parkiet taneczny dopiero z „pierwszym pianiem koguta”.

Arno GIESE



Kapela Górska





# Z okazji Imienin

Kochanej mamie  
**Genowefie Jezulewicz**  
Wielu lat w zdrowiu  
oraz wszelkiej  
pomyślności

**Genowefie Popławskiej**  
życzenia zdrowia,  
satisfakcji z pracy,  
oraz wszelkiego  
powodzenia

Życzenia zdrowia, uśmiechu  
na co dzień, zadowolenia z  
życia Szanownej  
**Genowefie Bieleninik**

Sklada Irena Lipska

Sklada dział reklamy "K W"

## Krytyczne dni i godziny w styczniu 1998r.

- 4, niedziela (9.00-11.00),
- 6, wtorek (18.00-20.00),
- 11, niedziela (21.00-23.00),
- 16, piątek (7.00-9.00),
- 19, poniedziałek (8.00-10.00),
- 21, sobota (18.00-20.00),
- 26, poniedziałek (21.00-23.00),
- 29, czwartek (6.00-8.00).

## POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 31 grudnia zachmurzenie, nieduże opady, mgła. Wiatr słaby. Temperatura od -2 do +3 stopni.

1 stycznia opady śniegu z deszczem, wiatr porywisty, temperatura w nocy od -3 do +2 stopni, w dzień 0-5 stopni ciepła.

2 stycznia nieduże opady, temperatura w nocy od -2 do +4 stopni, w dzień 1-6 stopni ciepła.

## KALENDARIUM

\* Środa (31.XII) jest 365 dniem 1997 r.

\* Znak Zodiaku - Koziorożec.  
\* Imieniny: Katarzyny, Mariusza, Melanii, Sylwestra.

\* Wschód Słońca - 8.42, zachód - 16.02. Długość dnia 7 godz. 20 min.

\* Księżyc. Nów - od 29 grudnia.

\* Czwartek (1.I) jest 1 dniem 1998 r. Do zakończenia roku pozostało 364 dni.

\* Znak Zodiaku - Koziorożec.  
\* Imieniny: Mieczysława, Mieszka.

\* Wschód Słońca - 8.42, zachód - 16.03. Długość dnia 7 godz. 21 min.

\* Księżyc. Nów od 29 grudnia.

\* Piątek (2.I) jest 2 dniem 1998 r.

Do końca roku pozostało 363 dni.

\* Znak Zodiaku - Koziorożec.

\* Imieniny: Bazylego, Grzegorz, Izydora, Makarego.

\* Wschód Słońca - 8.42, zachód - 16.04. Długość dnia 7 godz. 22 min.

\* Księżyc. Nów - od 29 grudnia.

## EKRANY

SKALVIJA. I sala - Retrospektywa filmu francuskiego „50-lecie festiwalu w Cannes”: 31.XII - 8.1 - „Wiem, co zrobiłem tamtego lata” o 11.30, 13.20, 15.10, 17, 18.50, 20.40. II sala - „Chłopcy z piekielnej kuchni”: 31.XII - 1.1 o 13.20, 17.30, 20.10; 2-4.1 o 13.10, 17.30, 20.10. 31.XII-1.1 - „Historia zabawek” o 11.50, 16. 2-4.1 - „101 dalmatyńczyków” o 12.20, 15.40.

LITUVA - Retrospektywa filmu francuskiego „50-lecie festiwalu w Cannes”: „Władca dżungli”: 31.XII o 12, 14; 1.1 o 14. „Samolot więźniów”: 31.XII o 16. 2-8.1 - „Samolot prezydenta” o 12, 14.30, 17, 19.30, 22.

VILNIUS - „Zaginiony świat: Park okresu jurajskiego II” 2-7.1 o 12, 14.30, 17, 19.30. 31.XII. 8.1 o 12, 14.30, 17; 1.1 o 14.30, 17, 19.30. 8.1 - „Uroczą kobietą” o 19.30.

HELJOS. I sala - „Jane Eyre”: 31.XII o 12.40, 15, 17.30. II sala - „Krzyk”: 31.XII o 14.30, 17, 31.XII-1.1 - „101 dalmatyńczyków” o 12.20.

PERGALE - 31.XII-4.1 - „Przygody Pinokia” o 13, 15. „Zona pastora” o 17, 19. 5-11.1 - „Kłameczu, kłameczu” o 13, 15, 17, 19.

Z okazji pięknego jubileuszu  
60-lecia, kochanej siostrze  
**Irenie**  
**KRATKOWSKIEJ**  
wszystkiego, co najlepsze, szczęścia,  
radości w życiu, pomyślnych i długich  
lat w Łasce Bożej, jak najwięcej zdro-  
wia oraz szczęśliwego Nowego Roku,  
życzy brat Janek z rodziną.

**VILNIUS VEGA** Nowy sklep  
AUDIO-, VIDEO-, I  
SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO  
TOSHIBA, PHILIPS,  
SONY, SAMSUNG

Niskie ceny, jakościowa obsługa,  
gwarancja jeden rok!!!  
ul. Szvetrygailos 11(przystanek „Szewczeni”)  
Wilno, tel. 23-03-76, pon.-sob. 11-20 godz.  
Serwis tel. 48-28-91, pon.-pt. 9-18 godz.

**W WILNIE JAK W RIO!**  
Wileński Zarząd Miejski Związku Polaków na Litwie  
zaprasza 3 stycznia 1998 roku do Pałacu Kultury  
Związków Zawodowych na Górze Bouffalowej,  
ul. Mikolaitisa-Putinsasa 5,  
**na BAL KARNAWAŁOWY**  
W programie karnawału - występy kapel i solistów,  
tańce, gry, konkursy oraz niespodzianki karnawałowe  
POCZĄTEK O GODZ. 16.00.  
Karty wstępu do nabycia w Zarządzie Miejskim,  
u prezesów kół oraz w Zarządzie Głównym ZPL.

Następny numer  
„Kuriera  
Wileńskiego”  
ukaze się  
w sobotę,  
3 stycznia 1998 r.

**TANIE NACZYNNIA**  
handel-hurtowy i detaliczny  
**UAB AHAVA**  
Pylimo 60, Vilnius  
Tel. (8-22) 62 89 77, (8-290) 3 61 88  
**MIĘDZYNARODOWE  
USŁUGI TRANSPORTOWE**  
Przewożymy ładunki do  
Niemiec, Holandii i Belgii

20 grudnia, w sobotę na ul. Vaduvos około domu nr 5 przy pojemniku na śmieci  
wystawiono biały worek, zawierający wartościowe rzeczy oraz ważne dokumenty.  
Jeżeli ktoś znalazł ten worek, serdecznie prosimy o zwrot z wynagrodzeniem.  
Tel.63-69-12.

**Nie ma wariantów.**  
**Jest tylko „fax informator”**  
Wykaz wszystkich rodzajów działalności Nr 99  
Wykaz nowości Nr 4444  
Bezplatna informacja faxem przez całą dobę!  
Nasze służby pracują od godz. 00 do 24.  
I tak na okrągło.  
Informacja w trzech językach -  
litewskim, rosyjskim, angielskim.  
**(22) 250707**  
**(27) 798138**  
Szerzej o usługach świadczonych przez NK:  
tel. (22) 22 79 25, tel./fax (27) 73 47 38  
tel./fax (21) 43 45 84  
Baza wszystkich danych w „Internecie”:  
<http://www.nkm.lt>

**Mylija**  
Pieczątki, wizytówki.  
Laminowanie.  
(Szerokość do 1m)  
Nadpisy na kubeczkach,  
koszulkach,  
długopisach i...  
Nadpisy na metalu  
**GRAWERTON**  
technologia.  
Savanorių pr. 16, Vilnius  
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI  
Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier \_ w @ post. 5 ct lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny — 42-78-72, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecki — 52-780, święciański — 54 -843.

Ogłoszenia i reklame do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, tel. 42-78-63,  
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie  
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżne z  
opiniami redakcji.

Dyżurny redaktor  
Irena  
LITWIN